

Sygn. akt III Ca 940/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś SSO Agnieszka Skrzekut SSR del. Agnieszka Poręba (sprawozdawca)
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy

z powództwa F. S.

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt I C 960/12

oddala apelację.

Sygn. akt III Ca 940/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Nowym Targu oddalił powództwo F. S. przeciwko M. B. o zapłatę kwoty 17000 złotych (pkt. I) oraz obciążył powoda kosztami postępowania (pkt. II).

Sąd Rejonowy ustalił, iż powód trudni się zawodowo sprzedażą ciągników i maszyn rolniczych. Przedmiotem umowy sprzedaży z dnia 5.12.2011 roku była przyczepa tandem do przewozu drewna. Pozwany w dniu 5.12.2011 roku wręczył powodowi na zakup przyczepy zaliczkę w kwocie 10.000 złotych.

Sąd ustalił także, że około trzech dni później powód dostarczył do miejsca zamieszkania pozwanego przyczepę do przewozu drewna. Strony kupno tej przyczepy potwierdziły umową kupna-sprzedaży, która została opatrzona datą 17.08.2011r. Zgodnie z treścią tej umowy powód sprzedał pozwanemu przyczepę tandem do przewozu drewna wraz

z dźwigiem (...) za kwotę 17.000 zł. W umowy wynikało, że ustalona przez strony cena sprzedaży przyczepy będzie płatna w 3 ratach. Ostatnia rata 1.04.2012 r.

Pozwany wiedział, że przyczepa jest niesprawna, ponieważ miała uszkodzone opony, rotator do obrotu kleszczy i pompę tłoczkową do oleju. Powód zobowiązał się dostarczyć te części pozwanemu a także dostarczyć mu dokumenty, które umożliwiałyby rejestrację przyczepy we właściwym urzędzie. W styczniu 2012 r. pozwany udał się do powoda wraz z synem i zawiózł mu kolejne 2.000 z. Również w miesiącach luty i marzec 2012 r. zawiózł mu po 2.000 zł w ramach rat, w celu zapłaty za otrzymaną przyczepę. Jednocześnie pozwany dostarczył powodowi pług trzyskibowy, którego zakupem powód był zainteresowany. Strony zgodnie ustaliły wartość pługu na kwotę 1.000 zł, która miała być zaliczona na poczet zapłaty ceny za otrzymaną przez pozwanego przyczepę. Przy każdej wizycie u powoda pozwany pytał o to, kiedy powód dostarczy brakujące części do przyczepy oraz dokumenty, które umożliwią mu jej zarejestrowanie. Powód za każdym razem obiecywał, iż części przywiezie z Austrii przy czym tłumaczył się, że do tej pory tego nie zrobił z uwagi na okres zimowy i silne mrozy, które uniemożliwiają mu wyjazd do Austrii. Ostatecznie pozwany nie otrzymując części do przyczepy i dokumentów do jej rejestracji zażądał, by powód zabrał przyczepę i zwrócił mu uiszczoną przez niego kwotę 17.000 zł, jednakże ostatecznie do tego nie doszło.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy stwierdził, iż roszczenie powoda jest nieuzasadnione. Sąd powołując się na art. 535 k.c. przyjął, iż powód wydał pozwanemu zakupioną przez niego przyczepę do przewozu drewna a sporna pozostała jedynie kwestia wykonania tej umowy przez pozwanego i zapłaty przez niego ceny w kwocie 17.000 zł, która wynikała z podpisanej przez strony umowy. Sąd Rejonowy stwierdził, iż powód nie twierdził, że jego żądanie dotyczy dodatkowej kwoty 10.000 zł a to w związku z ostatecznym ustaleniem pomiędzy stronami wartości przyczepy na kwotę 27.000 zł, lecz składając pozew domaga się zapłaty od pozwanego tej kwoty, która wynikała z dołączonej do pozwu umowy zawierającej datę 17.08.2011 r. Przeprowadzone w sprawie dowody doprowadziły do ustalenia, iż pozwany wykonał ciężący na min obowiązek zapłaty kwoty 17000 złotych, zaś data wpisana na umowie nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. .

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd uzasadnił art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód F. S.zaskarżając wyrok w całości (k. 78-80) i zarzucając naruszenie przez Sąd I instancji przepisów postępowania mogące mieć wpływ na wynik sprawy, a w szczególności naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. w zw z art. 328 § 2 k.p.c. przez nieodniesienie się całościowo do przeprowadzonych dowodów, w tym zeznań świadka J. F., naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez błędne przyjęcie, iż powód otrzymał od pozwanego kwotę 17.000 złotych i oparcie się w całości na twierdzeniach pozwanego oraz zgłoszonych przez niego świadków, będących najbliższą rodziną pozwanego, w oczywisty sposób zainteresowanych wynikiem sprawy, a także błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą wydanego wyroku poprzez przyjęcie, iż powód otrzymał zapłatę za przedmiotową przyczepę do przewozu drewna.

Podnosząc powyższe powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych. W razie nieuwzględnienia wniosku o zmianę zaskarżonego orzeczenia powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany M. B. w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji (k. 87).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda F. S. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, który Sąd Okręgowy w całości podziela oraz wywiódł prawidłowe wnioski prawne.

W pierwszej kolejności podnieść trzeba, iż brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych a tym samym naruszenia art. 233 k.p.c.

Sąd ma bowiem obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Postawienie zatem zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. mógłby okazać się zasadny tylko w przypadku braku pewnych ustaleń koniecznych do zastosowania przepisu prawa materialnego (tak: wyrok SN z 09 marca 2011 roku III SK 37/10, publ. LEX nr 818605).

W niniejszej sprawie takich okoliczności brak bo ocena dowodów przedstawiona przez Sąd Rejonowy jest pełna i logiczna. Jeżeli bowiem z materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego prawidłowo ustalił, iż pozwany wykonał swoje zobowiązanie wynikające z umowy sprzedaży zawartej w grudniu 2011 roku tj. zapłaty kwoty 17000 złotych.

Powód nigdy nie twierdził, iż cena sprzedaży ustalona z pozwanym była inna, niż wynikało to z umowy opatrzonej datą 17.08.2011 roku (k. 4). Twierdził on jedynie, iż M. B. umowy wzajemnej nie wykonał gdyż nie zapłacił mu kwoty 17000 złotych. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, które Sąd Okręgowy w całości podziela wynika jednak, iż jeszcze przed podpisaniem umowy sprzedaży pozwany M. B. wręczył powodowi F. S. zaliczkę na poczet umowy w kwocie 10.000 złotych. Fakt przekazania pieniędzy potwierdzili wbrew zarzutom powoda nie tylko świadkowie będący najbliższą rodziną pozwanego, ale także świadek J. N. (k. 48), będący dla stron osobą całkowicie obcą.

Doświadczenie życiowe wskazuje także, że powód jako profesjonalista prowadzący działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży ciągników i maszyn rolniczych, nie przywiózłby pozwanemu przyczepy do miejsca zamieszkania gdyby pozwany uprzednio nie zapłacił mu jakiegokolwiek kwoty zaliczki.

Trudno też czynić Sądowi Rejonowemu zarzut i wykazywać jako uchybienie czynienie ustaleń faktycznych na podstawie zeznań najbliższej rodziny pozwanego. Sam fakt pozostawiania świadka w bliskich relacjach ze stroną postępowania nie czyni zeznań takiej osoby niewiarygodnymi, i zarazem nie można a priori zakładać, iż osoba taka jest zainteresowana korzystnym dla niej rozstrzygnięciem. Oceny zeznań takich świadków należy dokonywać w konfrontacji z całokształtem materiału dowodowego zgromadzonym w konkretnej sprawie.

Z okoliczności niniejszej sprawy wynikało, czemu powód nie przeczył, iż uczestnikami uzgodnień między stronami jeszcze przed zakupem przyczepy byli syn pozwanego S. B. oraz świadek obcy J. N., zaś w spotkaniu podczas którego podpisano umowę sprzedaży uczestniczyli synowie pozwanego S. B. i K. B. oraz świadek powoda J. F.. Z natury rzeczy skoro ustalenia między stronami były czynione w domu pozwanego to ich świadkami z oczywistych względów byli przede wszystkim najbliżsi dla pozwanego. Ponadto zauważyć należy, iż zeznania świadka J. F., co do których powód zarzucał, iż nie zostały przez Sąd Rejonowy ocenione, wersji pozwanego nie podważały, gdyż świadek ten uczestniczył jedynie w spotkaniu u M. B. jakie miało miejsce przy dostarczeniu mu przyczepy do jego miejsca zamieszkania. Niespornie wówczas nie doszło do przekazania pieniędzy, bowiem z zeznań pozwanego wynikało, iż zaliczka w kwocie 10.000 złotych została przekazana przez pozwanego trzy dni wcześniej. Okoliczność tą jak również przekazanie dalszych rat oraz plągu na poczet ceny sprzedaży potwierdził obcy świadek J. N..

Zeznania J. F. różniły się od zeznań pozostałych świadków jedynie w zakresie daty kiedy umowa sprzedaży miała być zawarta, bowiem świadek ten twierdził, że do umowy doszło w sierpniu 2011 roku (k. 37-37) podczas gdy z zeznań pozostałych świadków i pozwanego M. B. wynikało, że do umowy doszło w grudniu 2011 roku. Okoliczność ta nie miała jednak istotnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy i na ustalenie czy pozwany wykonał umowę wzajemną. Bowiem nawet jeśli do umowy doszłoby w sierpniu 2011 roku to z ustaleń faktycznych wynika, iż do przekazania pieniędzy na poczet wykonania umowy doszło w grudniu 2011 roku (10000 złotych) oraz w miesiącach styczniu, lutym i marcu 2012 roku czyli i tak po dacie jej zawarcia.

Z tych wszystkich względów w ocenie Sądu Okręgowego zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. i 316 § 1 k.p.c. w zw z art. 328 § 2 k.p.c. są niezasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację i orzekł jak w wyroku na zasadzie powołanych przepisów oraz art. 385 § 1 k.p.c.

(...)